MAREK SŁOMIANOWSKI

ur. 1958; Kraśnik

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, dom rodzinny, szkoła, księgarstwo

Fascynacja książką

[Z] domu [to wyniosłem], zdecydowanie tak, bo zawsze był jakiś tam księgozbiór, sięgający gdzieś tam głęboko w przeszłość. Typowy, domowy księgozbiór, były tam książki historyczne, były tam książki z literatury pięknej, z klasyki, każde pokolenie coś tam wnosiło do tego księgozbioru. Typowy inteligencki księgozbiór, tyle, że miałem dostęp do niektórych rzeczy, poza tym potem w czasie studiów, z jakichś tam koligacji rodzinnych, miałem dostęp do prohibitów, także mogłem przeczytać więcej niż koledzy, mogłem wiedzieć trochę więcej niż koledzy. A przy okazji jeszcze, tak już zupełnie zaraził mnie książką pan profesor Juszczyński, pan Józef Juszczyński, czyli mój historyk ze szkoły średniej na Farbiarskiej, przepiękna postać, bardzo mądry człowiek. Swoje w życiu przeszedł, bo jak był stan wojenny znalazło się kilku wesołych uczniów, którzy współpracowali z kim trzeba i pan profesor stracił możliwość nauczania, przepłacił to zawałem serca, trochę przeżył. A człek wspaniały, erudyta, potrafiący zarazić historią, człowiek, który bardzo szybko zjednywał sobie uczniów, ba, nie mając ku temu warunków fizycznych, bo bardzo niski, korpulentny, z wąsem, co wtedy było dość nietypowe, chodzący w garniturze, co też było dosyć nietypowe w latach siedemdziesiątych. A jednak staliśmy za nim jak za panią matką, piękny człowiek, rzeczywiście, piękny człowiek. Miał ten wielki walor, że z marszu na tematy historyczne mógł robić wykład, o każdym, o każdej interesującej nas epoce, wydarzeniu, postaci historycznej. Chyba nawet wśród profesorów uniwersyteckich to niewielu takich spotkałem jak on. Był takim jednym z elementów, które wytknęły moją drogę. [Jednak] chyba takim podstawowym [powodem zainteresowania książką było], że nie chciałem być nauczycielem, a musiałem coś ze sobą zrobić. Książka była zawsze elementem mojego życia, od najwcześniejszych godzin i jakoś tak to trwało. Zawsze mnie fascynowała jako przedmiot, jako zjawisko kulturowe.

Data i miejsce nagrania	2013-09-13, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Weronika Prokopczuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"